

4.

Żałoba klimatyczna

Jagoda Mytych

“ Sugerowane cytowanie: Mytych, J. (2022), *Żałoba klimatyczna*, w: Jasikowska, K., Pałasz, M. (red.), *Za pięć dwunasta koniec świata. Kryzys klimatyczno-ekologiczny głosem wielu nauk*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Biblioteka Jagiellońska, s. 153–180. za512.uj.edu.pl

Od Jagody

Zajmuję się tematyką kryzysu klimatyczno-ekologicznego, ponieważ jako badaczka pamięci, rozumiem, że to, co upamiętniamy dziś, to straty, których świadkami były poprzednie pokolenia, zaś to co, co tracimy dziś, będzie wymagało przyszłych upamiętnień i refleksji nad ich formą. Jednak upamiętnianie tylko dla samego upamiętniania też jest stratą. Naszej pracy z żałobą klimatyczną możemy i musimy nadać transformującą moc interwencji. Zbudować z niej pomost między przeszłością, terażniejszością i przyszłością. Gdy myślę o kryzysie klimatyczno-ekologicznym, odczuwam lęk, że jeśli już dziś upamiętniamy straty ekologiczne i pokazujemy w muzeach pozostałości po gatunkach, które wyginęły, to grozi nam – jak pisał Aldo Leopold – „samotne życie w świecie pełnym ran”. Z drugiej strony twarz walki z kryzysem to dziś twarze młodych, świadomych i zdeterminowanych ludzi, którzy nie pozwolą sobie odebrać przyszłości – widok, który napawa nadzieją. Najważniejsze wyzwanie dla ludzkości w obliczu kryzysu klimatyczno-ekologicznego stanowi, według mnie, natychmiastowa i adekwatna do powagi sytuacji reakcja (nieodkładanie tematu zmian klimatycznych na czas „po pandemii”). Odrzucenie politycznych obietnic na rzecz radykalnej i systemowej transformacji w kierunku neutralności i sprawiedliwości klimatycznej.

Jagoda Mytych

Doktorantka na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Jagiellonian Interdisciplinary PhD Programme. Absolwentka Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej i podyplomowego studium dla tłumaczy literatury. Przez kilka lat jako reporterka związana z Polską Agencją Prasową. Pracuje nad rozprawą *Postpamięć w polskim dyskursie medialnym po 1989 r.* Jej główne zainteresowania badawcze to medioznawstwo, studia nad pamięcią oraz literatura; jagoda.mytych@gmail.com.

Wprowadzenie

Zmiany klimatyczne to straty ekologiczne¹. Tymczasem w dyskursie na temat zmian klimatu często pomija się – lub nie traktuje się go z należytą powagą – temat żałoby związanej ze śmiercią ekosystemów, w tym nieodwracalną utratą materii nieożywionej. Zdaniem Ashlee Cunsolo Willox, jednej z inicjatorek wprowadzenia pojęcia żałoby ekologicznej (ang. *ecological grief*), jest to stan, którego doświadcza coraz więcej ludzi. Coraz mocniej artykułują oni też potrzebę opłakania zdewastowanego środowiska przez upamiętnienie tego, co utracone.

Jeśli zmiany klimatyczne w jakikolwiek sposób mogłyby wiązać się ze zmianami nas samych na lepsze, to jedynie poprzez obudzenie w nas współodczuwania, odpowiedzialności i poczucia empatycznej jedności z innymi bytami, nawet jeśli ich cielesność nie jest tożsama z naszą. W poniższym rozdziale, wychodząc od symbolicznych pogrzebów lodowców i teorii żałoby, omawiam żałobę klimatyczną oraz jej etyczny i polityczny potencjał do konstruktywnego poszerzenia debaty klimatycznej o byty pozaludzkie (ang. *non-human entities*). Zastanawiam się też, czy jesteśmy gotowi odczuwać straty ekologiczno-klimatyczne jak śmierć kogoś bliskiego. To nie tylko pytanie retoryczne. Doświadczenie i przeżywanie żałoby zorientowanej na środowisko naturalne jest kluczowym brakującym elementem przejścia od wiedzy na temat konsekwencji antropogenicznych zmian klimatu do działań mających na celu konieczną, radykalną zmianę sposobów funkcjonowania ludzi w świecie. Emocjonalne „prze-

Jeśli zmiany klimatyczne w jakikolwiek sposób mogłyby wiązać się ze zmianami nas samych na lepsze, to jedynie poprzez obudzenie w nas współodczuwania, odpowiedzialności i poczucia empatycznej jedności z innymi bytami, nawet jeśli ich cielesność nie jest tożsama z naszą.

1 Z uwagi na wielowymiarowe i oczywiste powiązania między zmianami klimatu i ekologią, w szczególności utratą bioróżnorodności, w tekście zamiennie stosuję pojęcia żałoby klimatycznej i ekologicznej.

pracowanie” jest niezbędne do potraktowania sprawy poważnie – jako mającej miejsce tu i teraz, ale niosącej dalekosiężne konsekwencje dla ludzi jako części biosfery. Przeżywanie żałoby zorientowanej na środowisko naturalne może sprawić, że pozostaniemy ludźmi dosłownie, czyli przetrwamy jako gatunek, ale także pozostaniemy nimi metaforycznie – jako istoty zdolne do współodczuwania.

Pożegnanie lodowców

Kiedy mówimy o zmianach klimatycznych, a w ich konsekwencji kurczeniu się kriosfery, pokrywy lodowej Ziemi, oczami wyobraźni widzimy często obrywające się białe bryły na obszarach biegunowych. Jest to spektakularny widok, ale przede wszystkim niebezpiecznie abstrakcyjny. Dlatego przejdźmy do konkretów i znajdziemy na mapie Antarktydę, a następnie podążając wzdłuż podwodnego grzbietu śródoceanicznego na Oceanie Atlantyckim, mijając wschodnie wybrzeże Ameryki Południowej i zachodnie Afryki, zatrzymajmy się dopiero tam, gdzie spod wody wypiętrza się mała, znajoma, europejska wyspa: Islandia. Na zachodnim brzegu jej centralnej wyżyny, w rejonie Borgarfjörður, leży Kaldidalur („zimna dolina”), której od wschodu i zachodu towarzyszą dwa wulkaniczne łańcuchy: system Prestahnúkur i wulkan Ok. Ten drugi jeszcze pod koniec lat 80. XX w. pokryty był lodowcem.

Ok jest pierwszym lodowcem, który traci status lodowca. W ciągu następnych 200 lat, wszystkie nasze lodowce podzielą jego los. Ten monument ma przekazać, że wiemy, co się dzieje i co należy zrobić. Tylko wy wiecie, czy nam się to udało. Sierpień 2019, 415 ppm CO₂.

2 McCaig, A. (2019), *Memorial Honoring Lost Glacier To Be Installed in Iceland Aug. 18*, Rice University: news.rice.edu/2019/08/13/memorial-honoring-lost-glacier-to-be-installed-in-iceland-aug-18-2 [dostęp: 3.10.2021]; jeśli nie podano inaczej, tłum. J.M.

To słowa ostrzeżenia, które w formie *Listu do przyszłości* stały się częścią monumentu stworzonego, by zwrócić uwagę na lodowiec Okjökull, obecnie już tylko Ok – „pierwszy islandzki lodowiec, który oficjalnie stracił swój status”. Powodem jest topnienie pokrywy lodowej wywołane przez zmiany klimatyczne.

Ów monument upamiętniający przegraną walkę – miedziana tablica przymocowana do skały na ogołconym z lodu terenie – jest uznawany za pierwszy tego typu na świecie³. I choć wiemy, „co należy zrobić”, nie będzie ostatni. Glacjolodzy przewidują bowiem, że na Islandii, przy obecnym tempie topnienia, do 2200 roku zagłada czeka każdy z jej ponad 400 lodowców⁴ (Ilustracja 1).

Dodatkowa informacja, którą zawiera tablica, to „415 ppm CO₂”: dane wskazujące na rekordowy odczyt pomiaru koncentracji dwutlenku węgla w ziemskiej atmosferze, w maju 2019 r.⁵ Poprzedzający jej odsłonięcie lipiec⁶ był miesiącem z najwyższą w historii pomiarów temperaturą. Niestety już w kolejnym roku rekord ten został pobity. W mediach społecznościowych znaleźć można ironiczno-katastroficzny mem głoszący, żeby „przestać myśleć o danym roku jako najcieplejszym w ciągu ostatnich 100 lat, a zacząć jako o najzimniejszym przez następne 100”.

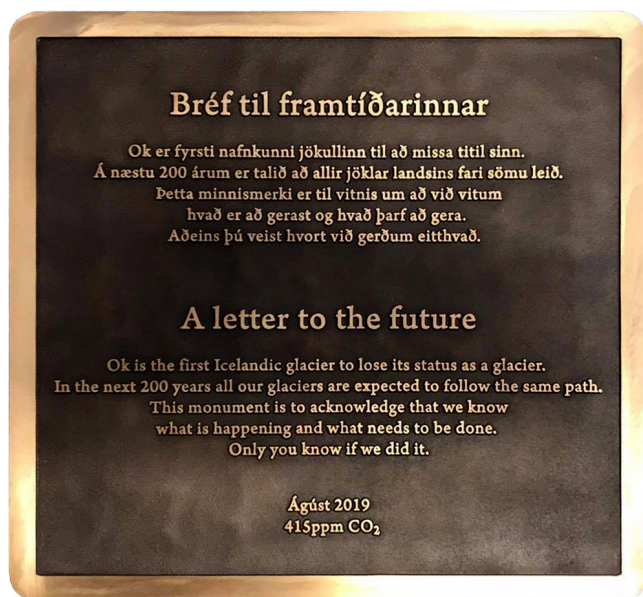
18 sierpnia 2019 r. ekolodzy, naukowcy, zaniepokojeni degradacją środowiska naturalnego Islandczycy i turyści, wśród nich także dzieci, w sumie ok. 100 osób, wspólnie wyruszyli na szczyt zlokalizowanego

3 Tenże (2019), *Lost Glacier To Be Honored with Memorial Monument*, Rice University: news.rice.edu/2019/07/18/lost-glacier-to-be-honored-with-memorial-monument [dostęp: 3.10.2021].

4 Tenże (2019), *Memorial Honoring Lost Glacier...*

5 Pomiaru dokonano w obserwatorium Mauna Loa na Hawajach, gdzie od lat 50. naukowcy mierzą stężenie dwutlenku węgla w atmosferze. 415 ppm to nie tylko najwyższy wynik w historii dotychczasowych pomiarów, ale także w historii ludzkości: Stein, T., Allen, M. (2019), *Carbon Dioxide Levels Hit Record Peak in May*, National Oceanic and Atmospheric Administration: research.noaa.gov/article/ArtMID/587/ArticleID/2461/Carbon-dioxide-levels-hit-record-peak-in-May [dostęp: 3.10.2021].

6 Bateman, J. (2019), *July 2019 Was Hottest Month on Record for the Planet*, National Oceanic and Atmospheric Administration: noaa.gov/news/july-2019-was-hottest-month-on-record-for-planet [dostęp: 3.10.2021]



Ilustracja 1. Tablica upamiętniająca lodowiec Ok. Źródło: Rice University¹

¹ Rice University (2019), *A Plaque Placed at the Former Location of the Icelandic Okjökull Glacier, which Disappeared Due To Climate Change*, Wikipedia: en.wikipedia.org/wiki/Okj%C3%B6kull#/media/File:Okj%C3%B6kull_glacier_commemorative_plaque.jpg [dostęp: 3.10.2021]. CC BY-SA 4.0

w zachodnio-centralnej części Islandii wulkanu Ok, miejsca, w którym kiedyś był lodowiec. Wśród zgromadzonych biorących udział w tej symbolicznej ceremonii była także premiera Islandii, Katrín Jakobsdóttir. „Mam nadzieję, że ta uroczystość będzie inspiracją nie tylko dla nas tutaj, na Islandii, ale także dla całego świata, ponieważ to, co tu widzimy, to tylko jedno z oblicz zmian klimatycznych”⁷ – powiedziała agencji AFP islandzka polityczka.

Okjökull – niegdyś ikoniczny islandzki lodowiec – stopniał w XX w. do rozmiarów, które w 2014 r. kwalifikowały go jako „martwy”, co oznacza, że nie ma już niezbędnej masy krytycznej i nie wykazuje zdolności do ruchu, więc nie może być dłużej definiowany jako lodowiec. W związku z tym człon *jökull*, oznaczający lodowiec lub pokrywą lodową, został usunięty z jego nazwy, formalnie pozostawiając ten teren pod nazwą wulkanu Ok, na którym lodowiec się znajdował. Skrócona nazwa została później wykorzystana jako gra słów „Not ok” w tytule dokumentu *Not ok (A Little Movie About a Small Glacier at the End of the World)* o zmianach klimatycznych w regionie⁸.

Jak podkreślają jego twórcy, dokument nie pokazuje widowiskowego odpadania wielkich brył lodu, jest natomiast „krótkim filmem opowiadającym historię małego lodowca zlokalizowanego na niewysokiej górze” – górze, która od dawna przygląda się mieszkającym u jej podnóża ludziom i jako narratorka filmu ma im sporo do powiedzenia („Ludzie – mam z nimi problem [...]. Kiedy ludzie mówią o lodowcach, to wciąż mówią tylko o sobie”).

7 AFP (2019), *Iceland Holds Funeral for First Glacier Lost to Climate Change*, „Guardian”: theguardian.com/world/2019/aug/19/iceland-holds-funeral-for-first-glacier-lost-to-climate-change [dostęp: 3.10.2021].

8 *Not ok (A Little Movie About a Small Glacier at the End of the World)* (2018). Reż. Boyer, D., Howe, C., zob. *Not Ok Movie* (2021): notokmovie.com [dostęp: 3.10.2021]. Autorka pragnie podziękować profesor Cymene Howe za udostępnienie filmu. Głośny polski dokument o zmianach klimatycznych *Można panikować* (2020) w reż. Jonathana L. Ramseya również ma w swojej angielskiej nazwie słowo „ok”, w tym przypadku jednak wyrażające przyzwolenie, wręcz ponaglenie: *It's ok to Panic*, zob. *Można panikować* (2020): youtube.com/watch?v=osm5vyjjNY4 [dostęp: 3.10.2021].

Obserwowanie zanikającego lodowca jest czymś, co możesz odczuć, możesz zrozumieć i jest czymś bardzo widocznym. [...] Zmian klimatycznych nie odczuwa się w ciągu jednego dnia. To coś, co w skali ludzkiej zachodzi bardzo powoli, natomiast błyskawicznie w skali geologicznej⁹

– mówi Julien Weiss, profesora aerodynamiki z Uniwersytetu w Berlinie, która również uczestniczyła w ceremonii na wulkanie Ok.

Upamiętniając stracony lodowiec, chcemy położyć nacisk na to, co zostało stracone lub umiera – świat dokoła – a także zwrócić uwagę na fakt, że jest to „osiągnięcie” człowieka, chociaż bynajmniej nie powinniśmy być z niego dumni¹⁰

– dodała Cymene Howe, profesora antropologii z Rice University w Teksasie, współtwórczyni dokumentu *Not ok...*

Nekrolog dla lodowca Ok wyszedł spod pióra Andriego Snæra Magnasona, islandzkiego pisarza i aktywisty ekologicznego, jednego z bohaterów filmu.

To jest wielki symboliczny moment. Zmiany klimatyczne nie mają ani początku, ani końca i myślę, że filozofia stojąca za umieszczeniem tej pamiątkowej tablicy polega na postawieniu znaku ostrzegawczego, który będzie przypominał, że dzieją się wydarzenia historyczne i nie powinniśmy ich uznać za normę. Powinniśmy stanowczo powiedzieć: okej, to stracone, ale to ważne¹¹

9 AFP (2019), *Iceland Holds Funeral...*

10 Tamże.

11 Luckhurst, T. (2019), *Iceland's Okjokull Glacier Commemorated with Plaque*, BBC: [bbc.com/news/world-europe-49345912](https://www.bbc.com/news/world-europe-49345912) [dostęp: 7.10.2021].

– tłumaczy Magnason, autor m.in. eseistycznego reportażu *O czasie i wodzie*¹², w którym przygląda się zmianom klimatycznym na Islandii oraz w szerokim globalnym ujęciu.

Zapytany o to, czy ceremonia pożegnania martwego lodowca jest w ogóle stosowna i jak powinna wyglądać, Sigurður Árni Þórðarson, pastor z kościoła Hallgrímskirkja w Reykiawiku, odpowiedział, że wszystko zależy od tego, kto miałby być odbiorcą tego upamiętnienia:

Pytanie brzmi, czy robimy taką ceremonię dla niebios, dla Boga czy dla Ziemi, przyrody, a może dla pamięci o lodowcu. Bardzo ważne, żeby była to uroczystość także dla ludzi, którzy uważają, że utrata lodowca jest prawdziwą stratą. Ludzi, których cechują głębokie zrozumienie i świadomość, że wszystko, czego doświadczają w życiu, jest ze sobą połączone, i którzy naprawdę odczuwają potrzebę wyrażenia żalu. Należy pamiętać, że pogrzeby i rytuały żałobne nie są przeznaczone dla zmarłych, one są dla żyjących¹³.

Zaledwie miesiąc później kolejni żałobnicy opłakiwali lodowiec, tym razem w szwajcarskich Alpach Glarneńskich. Kondukt ubranych na czarno osób przemaszerował (wydarzenie nazwano *memorial march* – marszem pamięci), aby pożegnać lodowiec Pizol, także ofiarę zmian klimatycznych¹⁴. Od 2006 r. Pizol miał stracić 80% swojej powierzchni i również nie będzie ostatnim lodowcem w swoim rejonie, z którego uszło życie. Niezależnie od działań prewencyjnych, jakie podejmiemy, glaciolodzy przewidują, że do 2050 r. zniknie co najmniej

12 Magnason, A.S. (2020), *O czasie i wodzie*. Tłum. Godek, J. Kraków: Karakter.

13 *Not ok (A Little Movie About...)*.

14 AFP (2019), *Pizol Glacier. Swiss Hold Funeral for Ice Lost to Global Warming*, BBC: [bbc.com/news/world-europe-49788483](https://www.bbc.com/news/world-europe-49788483) [dostęp: 3.10.2021].

połowa szwajcarskich lodowców¹⁵. Wyniki opublikowanych w czasopiśmie „The Cryosphere” badań wskazują jednak także, że jeśli emisja dwutlenku węgla do atmosfery rosnąć będzie według najbardziej pesymistycznego z szacunków Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu ONZ, określanego scenariuszem RCP8.5¹⁶, do 2100 r. stopnieje aż 90% alpejskich lodowców¹⁷.

Jak opłakać tak wielkie, nieodwracalne zmiany? W poetyckiej formie próbuje odpowiedzieć na to pytanie Marybeth Holleman. W wierszu *How to Grieve a Glacier*¹⁸ [Jak opłakiwać lodowiec] tłumaczy swoje nietypowe uczucia do umierającego lodowca, nie-człowieczego bytu, którego ani nie da się wziąć w ramiona, ani „tulić jego wizerunku w pościeli i wypłakiwać nadciągającego bólu”. Autorka wyznaje, że jej miłość do „niebiesko-białego giganta” jest paradoksalna, bo choć jest w żałobie, nie ukrywa fascynacji spektaklem lodowych gromów wpadających do lazurowego morza. Jest też w swoim uczuciu osamotniona, bo słońcu nic się w nim (lodowcu) nie podoba, „poza miękkimi strużkami wody które promienie/ uwalniają z wiecznie zmarzniętego szczęścia”. Ma świadomość, że śmierć lodowca to nie koniec, ale raczej początek dalszych katastrof, gdyż „jego dar szlachetnej wody przyniesie tylko więcej cierpienia”, co oznacza oczywiście podnoszenie się poziomu wód oceanicznych. Wiersz kończy się refleksją nad doniosłością tej chwili i towarzyszącą jej tajemnicą – być może niema odpowiedzią na pytanie, jak będzie wyglądała nasza przyszłość po zmianach kli-

15 EGU (2019), *More THAN 90% of Glacier Volume in the Alps Could Be Lost by 2100*, European Geosciences Union: egu.eu/news/482/more-than-90-of-glacier-volume-in-the-alps-could-be-lost-by-2100 [dostęp: 3.10.2021].

16 Wyróżniono 4 scenariusze zmian koncentracji dwutlenku węgla: RCP2.6, RCP4.5, RCP6 oraz RCP8.5. Ich wartości określają szacowane wielkości wymuszenia radiacyjnego przez gazy cieplarniane w roku 2100 (odpowiednio: 2,6, 4,5, 6,0 i 8,5 W/m²).

17 Zekollari, H. i in. (2019), *Modelling the Future Evolution of Glaciers in the European Alps under the EURO-CORDEX RCM Ensemble*, „The Cryosphere”, 13 (4).

18 Holleman, M. (2018), *How to Grieve a Glacier*, „ISLE: Interdisciplinary Studies in Literature and Environment”, 25 (2). Wiersz na język polski przetłumaczyły Aleksandra Czyżewska-Felczak i Jagoda Mytych.

matycznych: „połyskująca twarz zwrócona ku temu, czego żyjący nie mogą zobaczyć”. Tekst Holleman jest poetycką instrukcją obsługi, jak postępować z żałobą po śmierci istnienia wymykającego się definicjom, bytu pozaludzkiego¹⁹.

Żałoba

Aby mówić o żałobie zorientowanej na środowisko naturalne – żałobie klimatycznej i ekologicznej – i ich potencjale, warto nakreślić kontekst teoretyczny związany z żałobą w ogóle oraz wprowadzić czytelnika w koncepcje jej przepracowywania²⁰.

W swoim klasycznym eseju Sigmund Freud²¹ pisał o żałobie jako o procesie, który jest częścią budowania wewnętrznego świata jednostki, charakteru oraz obrazu rzeczywistości. A przede wszystkim jest pracą – długą, trudną, powolną, czasem nigdy niesfinalizowaną. Z jednej strony taka praca jest kwestią indywidualną, przeżywaną inaczej przez każdą jednostkę, z drugiej, za sprawą wspólnych doświadczeń i współdzielonego żalu, może jednoczyć i organizować ludzi we wspólnotę. Wśród form kolektywnego przeżywania żałoby wymienić można pogrzeby, memoriały, protesty, mowy pożegnalne, nekrologi, minutę ciszy i wspólne czuwania. W każdym z tych przypadków żałoba może dotyczyć stosunkowo małej grupy ludzi, jak rodzina i bliscy zmarłego, lub odbywać się na dużą skalę jako wydarzenie publiczne, którego

- 19 Tak w tekście tłumaczę na język polski termin *non-human entity*. Wielu autorów postuluje, by operować właśnie taką jego formą, jako nieposiadającą wartościującego charakteru, zob. Szpunar, M. (2016), *Humanistyka cyfrowa a socjologia cyfrowa. Nowy paradygmat badań naukowych*, „Zarządzanie w Kulturze”, 17 (4), s. 357. Inny wariant – „byty nie-ludzkie” – przywołuje ponadto na myśl pejoratywny przymiotnik „nieludzki”, a byty, o których piszę i które w tym tekście „optakujemy”, są wielu osobom bliskie, niemal ludzkie.
- 20 Zob. Good Grief Network (2018), *10 Steps to Personal Resilience in a Chaotic Climate*, Good Grief Network: goodgriefnetwork.org/wp-content/uploads/2019/04/April-2019StepDescriptions.pdf [dostęp: 3.10.2021].
- 21 Freud, S. (2009), *Żałoba i melancholia*, w: tegoż, *Psychologia nieświadomości*. Tłum. Reszke, R., Warszawa: KR.

uczestnicy nie znali osób opłakiwanych i sami dla siebie też są obcymi ludźmi (jak w przypadku żałoby narodowej).

Zdaniem Freuda konieczna jest akceptacja tego, że to, co utraczone, nie może być niczym zastąpione, jednak gdy proces żałoby ulega domknięciu, następuje *katharsis*, „faktyczne «ja» po przepracowaniu pracy żałoby jest na powrót wolne i nie zahamowane”²². Jeśli jednak finalizacja tego procesu nie jest możliwa, mamy do czynienia z żałobą patologiczną, czyli melancholią – stanem, w którym jednostka pozostaje przywiązana, a nawet uzależniona od tego, co utracone²³. Upraszczając myśl Freuda: skuteczna i zdrowa żałoba kończy się akceptacją, powrotem do rzeczywistości i znalezieniem w niej czegoś „nowego”, co zastąpi „utrąte” i będzie przeciwdziałać melancholii. Takie podsumowanie żałoby niewiele jednak mówi o jej transformującym czy wręcz transformatywnym potencjale.

Amerykańska filozofka Judith Butler i francuski filozof Jacques Derrida nie do końca jednak zgadzali się z Freudem. Ich teorie dotyczące procesu żałoby pozwolą nam wyjść poza psychoanalityczne ramy sfinalizowanej żałoby i spojrzeć na nią jako na projekt otwarty. Dla Butler żałoba to przede wszystkim transformacja: „Być może żałoba wiąże się ze zgodą na przejście transformacji (może powinno się mówić o poddaniu się transformacji), której pełny efekt nie jest z góry znany. Wiemy, że nastąpiła utrata, ale jest także transformujący efekt straty”²⁴.

22 Tamże, s. 148.

23 „Żałoba regularnie stanowi reakcję na utratę ukochanej osoby czy też zajmującą jej miejsce abstrakcji w rodzaju ojczyzny, wolności, ideału itd. W tych samych warunkach miejsce żałoby zajmuje u pewnych osób, które z tego względu podejrzewamy o predyspozycję do choroby, melancholia. Wydaje się też nader interesujące, że nigdy nie przychodzi nam do głowy, by żałobę określić mianem stanu chorobliwego i poprosić o terapię lekarza, mimo że stan ów w poważny sposób odbiega od normalnej sytuacji życiowej. Mamy nadzieję, iż po jakimś czasie żałoba zostanie pokonana, a zaburzenie jej uważamy za bezcelowe, a nawet za szkodliwe”. Tamże, s. 147.

24 Butler, J. (2004), *Precarious Life. The Powers of Mourning and Violence*. London–New York: Verso, s. 21.

W procesie żałoby tracimy zatem nie tylko opłakiwany obiekt, ale także samych siebie, takich, jacy byliśmy przed stratą. Cunsolo Willox pisze:

Poprzez żałobę-jako-transformację jesteśmy otwarci na innych – ludzi, zwierzęta, rośliny i minerały – i (jesteśmy) nieustannie wystawieni i podatni na te ciała poprzez groźbę ich utraty i następującej po tym rozpacz. W tak rozumianej żałobie jesteśmy także stale pochwytywani przez niespodziewane reakcje na utratę, na którą nie byliśmy przygotowani i która pogarsza się poprzez doświadczenie straty i żalu. Te reakcje na ludzkie i pozaludzkie straty mogą nas zmienić w sposób, którego wcześniej nie mogliśmy sobie nawet wyobrazić i pozostawiają nas bardziej otwartymi na inne ciała, żałobę i naszą cielesną łączność ze wszystkimi ciałami, gatunkami i formami życia; lub odwrotnie, pozostawiają nas zamkniętymi, obojętnymi na cierpienie i krzywdę innych ciał – ten drugi stan może być przerwany przez pracę z żałobą²⁵.

Dla Derridy²⁶ konstruktywna żałoba to nie podejście, w którym internalizujemy czy zastępujemy kogoś innym, ale raczej rozpoznanie, że nasz wkład w żałobę, to, co powinniśmy oddać temu, kogo straciliśmy, zawiera się w naszym dalszym życiu i w naszych działaniach. To praca polegająca na spotkaniu i wzięciu odpowiedzialności wynikającej z tej śmierci, postawieniu na pierwszym miejscu wrażliwości i odpowiedzialności poprzez etyczne i polityczne wybory, działania i ramy. Z punktu widzenia Derridy żałoba po śmierci jest jednocześnie potrzebą życia i wołaniem o odpowiedzialne zajęcie się tym, co stracone. Niesie ze

25 Cunsolo Willox, A. (2012), *Climate Change as the Work of Mourning*, „Ethics and the Environment”, 17 (2), s. 145.

26 Naas, M. (2003), *History's Remains. Of Memory, Mourning, and the Event*, „Research in Phenomenology”, 33.

sobą żądanie reakcji poprzez nasze życie i działanie. Żałoba jest więc pracą, w której musimy zawsze uczestniczyć i którą musimy dzielić z innymi – pracą, która trwa, dopóki nasze własne ciała żyją.

Strata i żałoba są więc nieodłącznym elementem naszego życia i definiują nas jako ludzi. Jednak zdaniem Butler²⁷ o naszym statusie mówią nie tylko ciała – ludzkie i pozaludzkie – które opłakujemy, ale także te, dla których nie ma miejsca w naszej żałobie. One również na nas wpływają i nas kształtują. Nawet jeśli historycznie ciałom tym odmawiano żałoby i jeśli wciąż istnieją polityczne i etyczne obszary, w których dochodzi do ich negacji, to dzięki wzmożonemu wysiłkowi i poprzez żałobę oraz współdzieloną wrażliwość ciała te mogą zostać w końcu dostrzeżone i uznane (jako *bodies that matter*).

Tu wracamy do kwestii ciał pozaludzkich, które wciąż nie mają takiego uznania i takiej żałoby się nie doczekują, choć zdarza się, że ludzie opłakują i odczuwają jako stratę zmiany i katastrofy klimatyczne, zniszczenie ekosystemu lub wyginięcie gatunków. Zwykle pozostają one jednak poza literaturą na temat żałoby. Wymykają się też naszej konceptualizacji tego, czym jest ciało, które można opłakiwać. Mimo coraz lepiej udokumentowanej żałoby związanej ze środowiskiem naturalnym, jego zmiany i degradację, w dyskursie o żałobie, zdaniem Cunsolo Willox²⁸, brakuje ujęcia bytów pozaludzkich (ang. *non-human entities*). Freud, Derrida, a nawet Butler skupiali się w swoich rozważaniach na temat żałoby przede wszystkim na ludziach i choć wprost nie wykluczali ze sfery żałoby bytów innych niż ludzkie, to nie znalazły się one w obrębie intuicyjnego myślenia o tym doświadczeniu.

W tym ograniczającym, antropocentrycznym ujęciu to zawsze jednostki ludzkie zajmują pozycję podmiotów żałoby w etycznym i politycznym rozumieniu – choć jak przyznaje Cunsolo Willox – wciąż mamy też do czynienia z ludzkimi stratami, które są pomijane w pu-

27 Butler, J. (2004), *Precarious Life...*, s. 46.

28 Cunsolo Willox, A. (2012), *Climate Change as the Work...*, s. 146.

blicznej i politycznej debacie. Choć nie pomija ona tego faktu, postuluje jednak, aby rozszerzyć dyskusję na temat żałoby na pozaludzkie byty i zobaczyć w nich wrażliwych towarzyszy niedoli zmian klimatycznych, zasługujących na żałobę za sprawą tego, że również są podatne na unicestwienie, degradację i cierpienie²⁹. Czy powinniśmy? Już w artykule z 2014 r. Jo Confino z „Guardiana” pytał: „Dlaczego jeszcze nie zwijamy się na podłodze z bólu wywołanego naszą zdolnością do mordowania na przemysłową skalę gatunków tego świata?”³⁰. Może jeszcze nie wszyscy, ale coraz więcej ludzi, zwłaszcza mieszkańców rejonów już odczuwających zmiany klimatyczne, doświadcza dziś żałoby ekologicznej, czyli „żałoby odczuwanej w związku z doświadczanymi lub antycypowanymi stratami ekologicznymi, wraz z utratą gatunków, ekosystemów i ważnych dla siebie krajobrazów, spowodowanymi przez drastyczne lub chroniczne zmiany środowiska”³¹.

Nie ma jednak ani prostego, farmakologicznego remedium, ani czasu na zwijanie się z bólu na podłodze. Dlatego żałobę warto najpierw aktywnie przepracować, a potem jeszcze aktywniej przeciwdziałać stratom podobnym do tych, które ją wywołują.

Zmiany klimatu jako praca z żałobą

W piosence zespołu Black Box Recorder *It's Only the End of the World* wokalistka Sarah Nixley śpiewa o rozpaczliwej wywołanej tym, że z miasta wyjechał cyrk, i porównuje ją „do końca świata, ale jednak nie tragedii na miarę śmierci kogoś w rodzinie”³². Porównanie to można zastosować także do zmian klimatycznych, które są zapowiedzią ekologicznej katastrofy. Coraz częściej postrzegamy ją jako możliwy koniec świata, ale

29 Tamże, s. 147.

30 Confino, J. (2014), *Grieving Could Offer a Pathway out of a Destructive Economic System*, „Guardian”: [theguardian.com/sustainable-business/2014/oct/02/grieving-pathway-destructive-economic-system](https://www.theguardian.com/sustainable-business/2014/oct/02/grieving-pathway-destructive-economic-system) [dostęp: 3.10.2021].

31 Cunsolo, A., Ellis, N.R. (2018), *Ecological Grief as a Mental Health Response to Climate Change-related Loss*, „Nature Climate Change”, 8 (4), s. 275.

32 Piosenka z płyty *England Made Me* (1998) autorstwa Luke’a Hainesa i Johna Moore’a.

nie internalizujemy jej w stopniu, w którym mogłaby nas osobiście lub emocjonalnie dotknąć. Jest śmiercią świata, jaki znamy, ale nie członka naszej rodziny. Tymczasem warto te nieprzyjemne emocje przyjąć i się im przyjrzeć, tak jak zrobiła to cytowana już Ashlee Cunsolo Willox.

Cunsolo Willox, badaczka i aktywistka ekologiczna, jako jedna z pierwszych zwróciła uwagę na potencjał żałoby klimatycznej jako koncepcji badawczej i narzędzia pomocnego w wypracowaniu politycznie i etycznie konstruktywnych zmian. W artykule *Climate Change as the Work of Mourning*³³ wspomina o doświadczeniu podobnym do wyjazdu cyrku – odkryciu, że zabetonowano staw i zarośla znajdujące się na końcu ulicy, przy której mieszkała. Dla pięcioletniej wówczas Ashlee była to śmierć najbliższych: zniknął ukochany ekosystem, a wraz z nim bobry, ryby, ptaki, rośliny. Miejsce niegdyś przyjazne. Autorka pisze o przerastającym ją poczuciu żalu i straty, przez które nie chciała jeść, bawić się czy chodzić do szkoły.

Czułam się, jakbym utraciła coś niezmiernie ważnego i bliskiego tak jak jedna z życiowych tkanek. Po raz pierwszy w moim krótkim życiu stałam się świadoma kruchości życia – mojego i innych – i od tego czasu znalazłam się w innym miejscu życia i w innym świecie, w pełni świadoma potencjalności śmierci czy cierpienia, które może stać się udziałem roślin, zwierząt i ekosystemów; świadoma przenikliwej fizyczności żalu i żałoby, które mogą pojawić się wskutek dewastacji i zniszczenia środowiska³⁴.

„To było także pierwsze z licznych doświadczeń żałoby zorientowanej na środowisko naturalne – żałoby dotyczącej opłakiwania ciała poza-

33 Cunsolo Willox, A. (2012), *Climate Change as the Work...*, s. 137–138.

34 Tamże, s. 138.

ludzkich, przestrzeni i miejsc”³⁵ – pisze autorka, wymieniając przykłady takich doświadczeń, jak: wycinka w rejonie ulubionego szlaku górskiego w Kolumbii Brytyjskiej, zastrzelenie czarnej matki niedźwiedzi, którą w towarzystwie młodych autorka podglądała każdego ranka, kompleks budynków mieszkalnych, który przecięła ścieżkę pum w Albercie, tama niedaleko jej domu w górach, która uniemożliwiła łososiom tarło, wyjałowienie urodzajnych gruntów w Ontario i w końcu degradacja ukochanych ekosystemów spowodowana przez zmiany klimatyczne oraz ból towarzyszący byciu świadkiem tego, jak przyjaciele i bliscy opłakują utracone, bliskie im ekosystemy. Choć wspomniane przez badaczkę miejsca i sytuacje mogą wydawać się nam odległe i abstrakcyjne, tak jak lodowce, jesteśmy w stanie odszukać w sobie podobne emocje, które są przejawem empatii wobec lokalnego środowiska naturalnego i związane z łączącą nas z nim relacją.

Cunsolo Willox pisze ponadto, że dla niej żałoba ekologiczna była doświadczeniem formatywnym, pierwszą opłakiwaną stratą, doświadczeniem definiującym żałobę w ogóle:

Momenty, w których przechodziłam proces żalu i żałoby po istotach i miejscach, wywoływały we mnie prawdziwe poczucie straty. Była to też pierwsza z wielu strat, ludzkich bądź pozaludzkich, których miałam doświadczyć, i te pierwsze dni żalu i smutku stały się podwaliną moich działań i reakcji na żałobę – działania i reakcje te dojrzewały i zmieniały się z każdą późniejszą utratą, ze wszystkimi procesami żalu i pracą w żałobie, przez które przechodziłam. I choć każdą utratę przeżywa się inaczej, na swój wyjątkowy sposób, był w każdym tym wspomnieniu ulotny sens tej pierwszej śmierci i ta sama wczesna fizyczna reakcja jak podczas ekologicznej straty³⁶.

35 Tamże.

36 Tamże.

Podkreśla przy tym, że jej odczucia nie są odosobnione, a zjawisko ekologicznej żałoby nie jest czymś zarezerwowanym tylko dla jej doświadczeń. Mentalne, emocjonalne i fizycznie odczuwalne reakcje na dewastację środowiska naturalnego były już obserwowane w sytuacji ekstremalnych susz, wzmożonej aktywności przemysłowej, ekspozycji na substancje toksyczne, lokalnych katastrof ekologicznych wywołanych przez huragany czy wycieków ropy. Jednak mimo wspólnego mianownika w postaci negatywnych czy emocjonalnie obciążających reakcji na zmiany środowiska dyskusje na temat tych reakcji nie pojawiają się w szerokiej debacie czy w dyskursie akademickim na temat zmian klimatycznych; „tak jakby zwierzęta, rośliny czy ciała mineralne występowały w tych szerszych narracjach jako niepodlegające żałobie”³⁷ – zwraca uwagę Cunsolo Willox.

W podobnym tonie o swoistym wykluczeniu z żałoby i procesu opłakiwania ciał ludzkich uznanych za słabsze czy niegodne pisała Judith Butler:

Od dawna wiemy, że niektóre ciała liczą się w sferze publicznej mniej albo zostały nieproporcjonalnie odrealnione i wyjęte z etycznych czy politycznych rozważań w globalnej domenie – są to ciała kobiet, mniejszości rasowych, mniejszości seksualnych, ludzi wyznających inną religię, określonych grup etnicznych, grup marginalizowanych ekonomicznie i politycznie, ludności rdzennej oraz tych, którzy żyją z HIV/AIDS³⁸.

Ta różnica w „alokacji żałoby” stała się dla Cunsolo Willox szczególnie zrozumiała w 2006 r., kiedy w północnej Kanadzie wraz z grupą jej rdzennych mieszkańców pracowała przy projekcie związanym z zagadnieniami zmian klimatycznych. Dla kanadyjskich Inuitów ich zie-

37 Tamże, s. 139.

38 Butler, J. (2004), *Precarious Life...*, s. 33.

nia – razem z lodem morskim – stanowi podstawę utrzymania, kultury i przetrwania. Ziemia jest w ich kulturze także bytem ożywionym, z którym pozostają w relacji, stawianym na równi z ludźmi. W narracji przybiera figurę matki lub bytu duchowego, w każdym jednak przypadku należne jej są uznanie i szacunek.

Ponieważ życie i utrzymanie Inuitów jest silnie powiązane z ziemią i zależne od niej, nawet subtelne zmiany w klimacie i pogodzie mogą mieć istotny środowiskowy wpływ, który nie dotyczy jedynie codziennych aktywności, ale także wywołuje silne emocjonalne i psychiczne reakcje [...]. Inuici, z którymi pracowałam, wskazywali, że już wyobrażają sobie przyszłe straty i już odczuwają ból związany z tym, co może nadejść³⁹

– podkreśla Cunsolo Willox, powołując się przy tym na liczne badania przeprowadzone wśród tej społeczności⁴⁰.

Opisana przez nią antycypowana żałoba ekologiczna (ang. *anticipatory ecological grief*) wywołana jest przez te straty, które mają być odczuwalne w przyszłości, ale gdy wziąć pod uwagę tempo zmian klimatycznych, okazują się nieuniknione. Antycypowane wspomnienie utraty jest formą żałoby, która zaczyna się jeszcze przed samym wydarzeniem i opiera się na zrozumieniu doświadczenia wcześniejszych strat. Badaczka pisze:

Antycypowana żałoba ekologiczna wywołana jest przez te straty, które mają być odczuwalne w przyszłości, ale gdy wziąć pod uwagę tempo zmian klimatycznych, okazują się nieuniknione.

39 Cunsolo Willox, A. (2012), *Climate Change as the Work...*, s. 140.

40 Zob. m.in. Cunsolo Willox, A. i in. (2011), *The Land Enriches the Soul. On Climatic and Environmental Change, Affect, and Emotional Health and Well-being in Rigolet, Nunatsiavut, Canada*, „Emotion, Space and Society”, 6.

Ludzie w różnym stopniu przenoszą swoje wcześniejsze związane z żałobą i traumą doświadczenia i reakcje na aktualne i oczekiwane doświadczenia związane ze zmianą klimatu oraz na to, jaki wpływ, ich zdaniem, będą mieć ekologiczne straty na ich życie wewnętrzne⁴¹.

Stwierdza również, że jednym ze sposobów na większą inkluzywność, na zbliżenie ze zdegradowanymi czy utraconymi elementami środowiska naturalnego oraz na dostrzeżenie emocji wywołanych takimi stratami w życiu coraz większej liczby ludzi jest spojrzenie na zmiany klimatyczne jak na proces przejścia przez żałobę (ang. *framing climate change as the work of mourning*)⁴².

Od żałoby klimatycznej do demokracji ekologicznej

Zarówno Derrida, jak i Butler dostrzegali w żałobie – poza tym, że jest ona stałym elementem życia i przeżywania relacji – także skuteczną siłę etyczną i polityczną. „Nie ma polityki bez organizowania czasu i przestrzeni na żałobę”⁴³ – pisze francuski filozof. Można więc mówić o etycznych i politycznych konsekwencjach myślenia o zmianach klimatycznych jako o pracy z żałobą – następstwach, które mają potencjał rozszerzenia żałoby na byty pozaludzkie i uznania ich wrażliwości (cielesnej podatności na zniszczenie) jako czegoś, co z nimi dzielimy. To uznanie domagać się będzie dalszych działań: indywidualnych i kolektywnych, etycznych i politycznych.

Żałoba klimatyczna i jej przeżywanie pozwala przez pryzmat naszej kruchości dostrzec kruchość innych (ciał). Jest to kruchość, której za sprawą zmian klimatycznych i ich wpływu wszyscy w różnym stopniu i w różny sposób doświadczamy na Ziemi. Ta współdzielona wrażliwość

41 Cunsolo Willox, A. (2012), *Climate Change as the Work...*, s. 140.

42 Tamże, s. 141.

43 Derrida, J. (1993), *Aporias*. Tłum. Dutoit, T. Stanford, CA: Stanford University Press, s. 61.

może być mechanizmem mobilizującym społeczeństwo do udziału w wydarzeniach związanych z ekologiczną żałobą i w konsekwencji wzmacniać zdolności adaptacji, emocjonalnej sprężystości i empatii.

W 2009 r., w ramach Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu w Kopenhadze i prowadzonych tam wówczas negocjacji klimatycznych, delegacja Tuvalu publicznie dzieliła się ze zgromadzonymi swoimi żalem, smutkiem i dyskomfortem spowodowanymi zniszczeniem linii brzegowej i gwałtownym znikaniem części wysp wskutek podnoszenia się poziomu morza. Ian Fry, jeden z głównych negocjatorów ze strony Tuvalu, przemawiał łamiącym się głosem, nie kryjąc poczucia bezradności i przygnębienia:

Nie jestem tu dla zaspokojenia własnego ego i występuję jedynie jako skromny i nieznaczący urzędnik rządu Tuvalu; jako taki muszę głośno zaapelować, żebyśmy rozważyli tę kwestię należycie [...]. Obudziłem się dziś i płakałem. To nie jest coś, do czego łatwo jest przyznać się dorosłemu mężczyźnie. Los mojego kraju jest w waszych rękach⁴⁴.

Choć te niespodziewane emocje uciszyły trwające rozmowy i wywołały na sali pełnej naukowców i polityków zarówno brawa, jak i poczucie dyskomfortu, Fry musiał bronić się przed zarzutem, że są one próbą ośmieszenia organizatorów⁴⁵. Była to praca z żałobą ekologiczną. Fry wyrażał zwłaszcza antycypowaną żałobę wywołaną przez dopiero mające nastąpić zmiany klimatu. Wiemy już, że będą one zabójcze dla wysp Tuvalu. Jednak ani wrażenie, jakie wywarły jego słowa, ani odbywające się w czasie, gdy padały, protesty pod hasłem: „Tuvalu is a new deal”, nie przełożyły się na wyniki rozmów i tzw. protokół Tuvalu, zakładający

44 Fry, I. (2009), *Tuvalu at Copenhagen (FULL VERSION)*. „*The Fate of My Country Rests in Your Hands*”, YouTube: youtu.be/YgMTgQIDiFA [dostęp: 3.10.2021].

45 Tamże.

korektę emisji z Kioto, którą postulowały państwa wyspiarskie i część państw afrykańskich, nie zyskał szerszej akceptacji⁴⁶.

Rozważania nad żałobą klimatyczną obnażają zatem coś jeszcze: nasze podejście do środowiska i brak refleksji nad jego antropogeniczną degradacją to niejedyny przykład braku empatii. Nie okazujemy jej także wobec tych, którzy odczuwają i przeżywają żałobę klimatyczną, opłakując byty, które dla większości z nas pozostają w najlepszym wypadku na marginesie żałoby. Mowa tu o ludności rdzennej, wyspiarskiej, rolnikach i ludziach, których życie blisko związane jest z przyrodą. Być może żałoba klimatyczna nie zyskała do tej pory szerszego zainteresowania opinii publicznej, ponieważ ci, którzy opłakują byty pozaludzkie, sami zwykle spychani są na margines lub pomijani w dyskursie publicznym. Osoby najbardziej podatne na przeżywanie zmian klimatycznych są jednocześnie osobami najbardziej w debacie klimatycznej marginalizowanymi (więcej na temat niesprawiedliwości klimatycznej w rozdziale 5). Przypomnijmy sobie reakcję pięcioletniej Ashlee (Cunsolo Willox) na zabetonowanie bliskiego jej sercu ekosystemu. Być może mieliśmy też okazję zaobserwować, jak przysłowiowo „pozbawione głosu” dzieci przeżywają żałobę: często nie wartościują utraconych bytów na ludzkie i pozaludzkie, a każda śmierć czy strata to jednocześnie „koniec świata” i „śmierć w rodzinie”. Może najwyższy czas zadbać o ich przyszłość, biorąc z nich przykład?

Publiczne opłakiwanie i upamiętnianie bytów pozaludzkich – na przykład nagłaśnianie pogrzebów lodowców (Islandia, Szwajcaria) czy odwołujące się do pogrzebowej symboliki protesty aktywistów z Extinction Rebellion⁴⁷ – sprawiają, że żałoba klimatyczna i wrażliwość

46 Vidal, J. (2009), *Copenhagen Talks Break Down as Developing Nations Split Over „Tuvalu” Protocol*, „Guardian”: theguardian.com/environment/2009/dec/09/copenhagen-tuvalu-protocol-split [dostęp: 3.10.2021].

47 Jednym z elementów protestu „Funeral March” [Marsz pogrzebowy] zorganizowanego we wrześniu 2019 r. przeciwko Londyńskiemu Tygodniowi Mody był kondukt żałobny niosący trumnę z napisem: „Our future” [Nasza przyszłość]: AP Archive

na klimatyczne i środowiskowe zmiany przebijają się do dominującego dyskursu i w ten sposób przyczyniają się do dostrzeżenia w nim zarówno bytów pozaludzkich, jak i tych ludzi, którzy te byty opłakują jako „ciała, które mają znaczenie i które liczą się w procesie żałoby”⁴⁸.

Warto też zwrócić uwagę na bardziej pragmatyczną perspektywę – praca z żałobą ekologiczną oraz innymi psychologicznymi reakcjami wywołanymi przez antropogeniczne zmiany środowiska może stać się narzędziem ułatwiającym znalezienie wspólnej płaszczyzny między ludźmi wywodzącymi się z różnych krajów, kultur i stref klimatycznych. Może im pomóc solidaryzować się we wspólnych doświadczeniach i zjednoczyć w działaniach mających na celu lepsze radzenie sobie z trudnymi emocjami i lepsze przystosowanie do nowej rzeczywistości po katastrofie. Zwłaszcza że żałoba klimatyczna nie jest jedynym związanym ze zmianami klimatycznymi stanem emocjonalnym, który coraz częściej diagnozują i przed którym ostrzegają badacze. Coraz większy rozgłos, nie tylko w kręgach psychoterapeutycznych, zyskują takie terminy, jak solastalgia (ang. *solastalgia*)⁴⁹, zespół stresu przedurazowego (ang. *pretraumatic stress disorder*)⁵⁰, melancholia ekologiczna (ang. *environmental melancholia*)⁵¹ oraz inne zaburzenia i lęki, których przyczyn upatruje się w degradacji i zmianach środowiska⁵² (więcej o związkach między ludzkim zdrowiem psychofizycznym i kontaktem z przyrodą w rozdziałach 8 i 20).

(2019), *Extinction Rebellion Protestors Take Part in „Funeral March” for London Fashion Week*, YouTube: youtu.be/RhLHoFG5BtI [dostęp: 11.03.2021].

48 Cunsolo Willox, A. (2012), *Climate Change as the Work...*, s. 154.

49 Albrecht, G. i in. (2007), *Solastalgia. The Distress Caused by Environmental Change*, „Australasian Psychiatry”, 15 (1).

50 Kaplan, E.A. (2016), *Climate Trauma. Foreseeing the Future in Dystopian Film and Fiction*. New Brunswick, NJ: Rutgers University Press.

51 Lertzman, R. (2015), *Environmental Melancholia. Psychoanalytic Dimensions of Engagement*. London: Routledge.

52 Między innymi niefunkcjonujące w polskojęzycznych wersjach *ecosickness* czy *anthropocene disorder*: Houser, H. (2014), *Ecosickness in Contemporary U.S. Fiction. Environment and Affect*. New York: Columbia University Press; Clark, T. (2015), *Eco-criticism on the Edge. The Anthropocene as a Threshold Concept*. London: Bloomsbury.

Ashlee Cunsolo Willox na końcu ciemnego tunelu zmian klimatycznych chce zobaczyć „ekologiczną demokrację”⁵³, która w równym stopniu uznawałaby byty ludzkie, jak i zwierzęce, roślinne, mineralne,

Byłyby to bardziej inkluzywny porządek polityczny; porządek demokratyczny, który rozszerzałby prawa i uznanie poza to, co ludzkie; w procesie stanowienia, w którym pod uwagę brane byłyby także byty pozaludzkie, wrażliwe na działalność człowieka, objęte prawem do ochrony, ale też – w przypadku ich utraty lub dewastacji – uwzględnione w procesie żałoby.

a także całe ekosystemy za godne żałoby. Z żałoby ekologicznej miałyby się wyłaniać nowa etyka i polityka, których celem byłoby przeciwstawienie się destrukcji środowiska naturalnego. Byłyby to bardziej inkluzywny porządek polityczny; porządek demokratyczny, który rozszerzałby prawa i uznanie (ang. *recognition*) poza to, co ludzkie, w procesie stanowienia, w którym pod uwagę brane byłyby także byty pozaludzkie, wrażliwe na działalność człowieka, objęte prawem do ochrony, ale też – w przypadku ich utraty lub dewastacji – uwzględnione w procesie żałoby (więcej na temat praw bytów pozaludzkich w rozdziale 14).

„Doprawdy już teraz widzę przebłyski nadziei, gdy publicznie wyrażana jest żałoba po pozaludzkich bytach, i traktuję te przykłady jako symptomy ekologicznej demokracji” – pisze kanadyjska badaczka afirmująco, zwracając uwagę, że również akademicka refleksja nad ekologiczną żałobą jest cegiełką w tym nowym, sprawiedliwszym porządku⁵⁴.

Zaproszenie do dyskusji

Na całym świecie znaleźć można pomniki i monumenty upamiętniające przede wszystkim ludzi – najczęściej ich osiągnięcia i heroizm lub ważne i tragiczne okoliczności, w których zginęli. Paradoksalnie bohaterami symbolicznych upamiętnień w tym tekście były lodowce, zaś ich

53 Cunsolo Willox, A. (2012), *Climate Change as the Work...*, s. 156.

54 Tamże, s. 157.

strata była konsekwencją „osiągnięć” ludzkich, działalności niebędącej jednak powodem do dumy. Czy uważasz, że tego typu upamiętnienia mogą przyczynić się do zwiększenia u ludzi ekologicznej i klimatycznej świadomości? Które miejsce/ekosystem w Polsce będzie, twoim zdaniem, w najbliższym czasie wymagał jakiejś formy upamiętnienia?

Polecane źródła

- Craps, S. (2020), *Introduction. Ecological Grief*, „American Imago”, 77 (1), s. 1–7: doi.org/10.1353/aim.2020.0000.
- Clayton, S., Manning, C.M., Hodge C. (2014), *Beyond Storms & Droughts. The Psychological Impacts of Climate Change*. Washington, DC: American Psychological Association and ecoAmerica.
- Cunsolo, A., Landman, K. (2017), *Mourning Nature. Hope at the Heart of Ecological Loss and Grief*. Montreal: McGill-Queen's University Press.
- Good Grief Network (2018), *10 Steps to Personal Resilience in a Chaotic Climate*, Good Grief Network: goodgriefnetwork.org/wp-content/uploads/2019/04/April2019StepDescriptions.pdf.
- Jamail, D. (2020), *Koniec lodu. Jak odnaleźć sens w byciu świadkiem katastrofy klimatycznej*. Tłum. Paszkowska, A. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Klein, N. (2014), *To zmienia wszystko. Kapitalizm kontra klimat*. Tłum. Jankowska, H., Makaruk, K. Warszawa: MUZA.
- Kolbert, E. (2014), *Szóste wymieranie. Historia nienaturalna*. Tłum. Grzegorzewska, T., Grzegorzewski, P. Warszawa: W.A.B.
- Magnason, A.S. (2020), *O czasie i wodzie*. Tłum. Godek, J. Kraków: Karakter.
- Mańczyk, J., Małecki J. (2021), *Początek końca? Rozmowy o lodzie i zmianie klimatu*. Kraków: Znak.
- Wallace-Wells, D. (2019), *Ziemia nie do życia. Nasza planeta po globalnym ociepleniu*. Tłum. Spólny, J., Poznań: Zysk i S-ka.

Windle, P. (1992), *The Ecology of Grief*, „BioScience”, 42 (5), s. 363–366:
doi.org/10.2307/1311783.

Wyjaśnione w słowniku

antycypowana żałoba ekologiczna, badania nad pamięcią/badania pamięci, byty pozaludzkie, ekologiczna demokracja, internalizacja, Inuici, kriosfera, rdzenna ludność, solastalgia, żałoba klimatyczna/żałoba ekologiczna, żałoba klimatyczna i jej alokacja, żałoba klimatyczna jako transformacja

BIBLIOGRAFIA

- Albrecht, G., Sartore, G.-M., Connor, L. i in. (2007), *Solastalgia. The Distress Caused by Environmental Change*, „Australasian Psychiatry”, 15 (1), s. 95–98:
doi.org/10.1080%2F10398560701701288.
- Butler, J. (2004), *Precarious Life. The Powers of Mourning*. London–New York: Verso.
- Clark, T. (2015), *Ecocriticism on the Edge. The Anthropocene as a Treshold Concept*. London: Bloomsbury.
- Cunsolo Willox, A. (2012), *Climate Change as the Work of Mourning*, „Ethics and the Environment”, 17 (2), s. 137–164: doi.org/10.2979/ethicsenviro.17.2.137.
- Cunsolo, A., Ellis, N. (2018), *Ecological Grief as a Mental Health Response to Climate Change-related Loss*, „Nature Climate Change”, 8 (4), s. 275–281:
doi.org/10.1038/s41558-018-0092-2.
- Cunsolo Willox, A., Harper, S.L., Edge, V.L. i in. (2011), *The Land Enriches the Soul. On Environmental Change, Affect, and Emotional Health and Well-being in Nunatsiavut, Canada*, „Emotion, Space and Society”, 6, s. 14–24:
doi.org/10.1016/j.emospa.2011.08.005.
- Derrida, J. (1993), *Aporias*. Tłum. Dutoit, T. Stanford, CA: Stanford University Press.
- Freud, S. (2009), *Żałoba i melancholia*, w: tegoż, *Psychologia nieświadomości*. Tłum. Reszke, R. Warszawa: KR, s. 147–159.
- Holleman, M. (2018), *How to Grieve a Glacier*, „ISLE: Interdisciplinary Studies in Literature and Environment”, 25 (2), s. 441–442: doi.org/10.1093/isle/isy046.
- Houser, H. (2014), *Ecosickness in Contemporary U.S. Fiction. Environment and Affect*. New York: Columbia University Press.
- Kaplan, E. A. (2016), *Climate Trauma. Foreseeing the Future in Dystopian Film and Fiction*. New Brunswick, NJ: Rutgers University Press.
- Lertzman, R. (2015), *Environmental Melancholia. Psychoanalytic Dimensions of Engagement*. London: Routledge.

- Magnason, A. S. (2020), *O czasie i wodzie*. Tłum. Godek, J. Kraków: Karakter.
- Naas, M. (2003), *History's Remains. Of Memory, Mourning, and the Event*, „Research in Phenomenology”, 33, s. 75–96: doi.org/10.1163/15691640360699618.
- Szpunar, M. (2016), *Humanistyka cyfrowa a socjologia cyfrowa. Nowy paradygmat badań naukowych*, „Zarządzanie w Kulturze”, 17 (4), s. 355–369: doi.org/10.4467/20843976ZK.16.023.5886.
- Zekollari, H., Huss, M., Farinotti, D. (2019), *Modelling the Future Evolution of Glaciers in the European Alps under the EURO-CORDEX RCM Ensemble*, „The Cryosphere”, 13 (4), s. 1125–1146: doi.org/10.5194/tc-13-1125-2019.

Filmografia

- Można panikować* (2020). Reż. Ramsey, J.L.: youtu.be/osm5vyJjNY4.
- Not ok (A Little Movie About a Small Glacier at the End of the World)* (2018).
Reż. Boyer, D. Howe, C.: notokmovie.com.

Utwory muzyczne

- Black Box Recorder (1998), *It's Only the End of the World*, w: *England Made Me*.
Aut. L. Haines, J. Moore.

Źródła internetowe

- AFP (2019), *Iceland Holds Funeral for First Glacier Lost to Climate Change*, „Guardian”: theguardian.com/world/2019/aug/19/iceland-holds-funeral-for-first-glacier-lost-to-climate-change.
- AFP (2019), *Pizol Glacier. Swiss Hold Funeral for Ice Lost to Global Warming*, BBC: bbc.com/news/world-europe-49788483.
- AP Archive (2019), *Extinction Rebellion Protestors Take Part in „Funeral March” for London Fashion Week*, YouTube: youtu.be/RhLHoFG5BtI.
- Bateman, J. (2019), *July 2019 Was Hottest Month on Record for the Planet*, National Oceanic and Atmospheric Administration: noaa.gov/news/july-2019-was-hottest-month-on-record-for-planet.
- Confino, J. (2014), *Grieving Could Offer a Pathway out of a Destructive Economic System*, „Guardian”: theguardian.com/sustainable-business/2014/oct/02/grieving-pathway-destructive-economic-system.
- EGU (2019), *More Than 90% of Glacier Volume in the Alps Could Be Lost by 2100*, European Geosciences Union: egu.eu/news/482/more-than-90-of-glacier-volume-in-the-alps-could-be-lost-by-2100.
- Fry, I. (2009), *Tuvalu at Copenhagen (FULL VERSION)*. „The Fate of My Country Rests in Your Hands”, YouTube: youtu.be/YgMTgQIDiFA.
- Good Grief Network (2018), *10 Steps to Personal Resilience in a Chaotic Climate*, Good Grief Network: goodgriefnetwork.org/wp-content/uploads/2019/04/April2019StepDescriptions.pdf.

- Luckhurst, T. (2019), *Iceland's Okjökull Glacier Commemorated with Plaque*, BBC: [bbc.com/news/world-europe-49345912](https://www.bbc.com/news/world-europe-49345912).
- McCaig, A. (2019), *Lost Glacier To Be Honored with Memorial Monument*, Rice University: news.rice.edu/2019/07/18/lost-glacier-to-be-honored-with-memorial-monument.
- McCaig, A. (2019), *Memorial Honoring Lost Glacier to Be Installed in Iceland Aug. 18*, Rice University: news.rice.edu/2019/08/13/memorial-honoring-lost-glacier-to-be-installed-in-iceland-aug-18-2.
- Rice University (2019), *A Plaque Placed at the Former Location of the Icelandic Okjökull Glacier, which Disappeared Due To Climate Change*, Wikipedia: en.wikipedia.org/wiki/Okj%C3%B6kull#/media/File:Okj%C3%B6kull_glacier_commemorative_plaque.jpg. CC BY-SA 4.0
- Stein, T., Allen, M. (2019), *Carbon Dioxide Levels Hit Record Peak in May*, National Oceanic and Atmospheric Administration: research.noaa.gov/article/ArtMID/587/ArticleID/2461/Carbon-dioxide-levels-hit-record-peak-in-May.
- Stein, T. (2021), *Carbon Dioxide Peaks Near 420 Parts Per Million at Mauna Loa Observatory*, National Oceanic and Atmospheric Administration: research.noaa.gov/article/ArtMID/587/ArticleID/2764/Coronavirus-response-barely-slows-rising-carbon-dioxide.
- Vidal, J. (2009), *Copenhagen Talks Break Down as Developing Nations Split over „Tuvalu” Protocol*, „Guardian”: [theguardian.com/environment/2009/dec/09/copenhagen-tuvalu-protocol-split](https://www.theguardian.com/environment/2009/dec/09/copenhagen-tuvalu-protocol-split).